

Szpaku – HInata

To ciebie chcę łapać za rękę nad morzem
Żaden tam ze mnie romantyk
Byłaś tu wtedy, jak nie miałem nic
Dzisiaj wycieczki nam patrzysz
Jaki ci wtedy płonął dom
Duży ból ci zabrał ją (mama, mama)
Jak patrzyli na nas z góry
Za to nie pokocham ludzi
Z tobą za rękę przez piekło na boso
Przecież tak było, nie jestem idiotą
Jak mnie na chwilę opuszczasz, to po co?
Siedzmy tu dniami i siedzmy tu nocą (ej)
(Raz, dwa, trzy!)

Jeśli mogę być kimś więcej, niż tylko sobą
Jeśli mogę żyć - to tylko z tobą
I chcę być tu na zawsze
I chcę być tu na zawsze
Chcę być (ej)
Chcę być
Jeśli mogę być kimś więcej, niż tylko sobą
Jeśli mogę żyć - to tylko z tobą
I chcę być tu na zawsze
I chcę być tu na zawsze
Chcę być (ej)
Chcę być
Nie miałem celów tu w życiu za wiele
Ciągłe mnie gonił ten jebany szelest
Oni mówili, że nikim nie będę
Dopiero, jak nikim nie byłem
Zostawiam w tyle tych pseudo przyjaciół
Bo mnie zostawią, jak zniknę z plakatów
(Raz, dwa, trzy!)

Jeśli mogę być kimś więcej, niż tylko sobą
Jeśli mogę żyć - to tylko z tobą
I chcę być tu na zawsze
I chcę być tu na zawsze

Chcę być (ej)

Chcę być

Jeśli mogę być kimś więcej, niż tylko sobą

Jeśli mogę żyć - to tylko z tobą

I chcę być tu na zawsze

I chcę być tu na zawsze

Chcę być (ej)

Chcę być



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych